

# Wisner, Henryk

---

## Przedsejmowy sejmik nowogrodzki w latach 1607-1648

---

Przegląd Historyczny 69/4, 677-693

---

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

HENRYK WISNER

## Przedsejmowy sejmik nowogrodzki w latach 1607—1648

Z racji swego obszaru (ponad 25 tys. km<sup>2</sup>) powiat nowogrodzki należał do największych w Wielkim Księstwie Litewskim. Ustępował nieznacznie orszańskiemu (26 715 km<sup>2</sup>), przewyższał jednak Księstwo Żmudzkie (21 tys. km<sup>2</sup>)<sup>1</sup>. Mieszkańcy wpłacali blisko 11 tys. zł poboru łanowego i około 21 tys. zł podymnego<sup>2</sup>. „Rejestr popisowy — — obywatelów województwa nowogrodzkiego” wymieniał w 1651 r. ponad 250 odrębnych posiadłości i około 400 osób, w tym 12 kobiet, na których z tytułu przynależności do stanu szlacheckiego lub dzierżenia dóbr rycerskich ciążył obowiązek służby wojskowej<sup>3</sup>.

W 67 wypadkach wystawienie jednego jeźdźca obciążało dwu i więcej posiadaczy. Pomijanie w „Rejestrze” nazwisk wskazuje, że nie byli to ludzie odgrywający w powiecie znaczniejszą rolę: Daniel Abramowicz z uczasnikami, Zachariasz Czarnowicki z uczasnikami, Bohdan Leszczykowski z bracią, Iwan Puzynowski z Lichodziewskimi. Po jednym jeźdźcu stawili 119 posiadaczy, po 2 — już tylko 16. Więcej niż 5 wystawilo lub miało wystawic 4 posesjonatów; jednym z nich był Michał Rudomina, który jednak zamiast 5 husarzy i 10 kozaków przysłał 4 husarzy.

Z dóbr będących we władaniu kościołów metropolita Sielawa wystawił 2 husarzy i 1 kozaka, czerńcy dzieciokowscy z Dzieciokowicz i Lunina — 3 konie, jezuita z Nieświeża — 1.

Ne popisał się z pierwszym powiatem swego województwa wojewoda nowogrodzki Krzysztof Chalecki. Zanotowano, że „odzywał się do Grodna”. Podwojewodzi Piotr Makowiecki wystawił 4 husarzy, nie przybył wojski, o którym pisano, że „zostaje w domu dla obrony”. Podkanclerzy litewski Kazimierz Leon Sapieha przysłał 200 kozaków. Jerzy Korybut Wiśniowiecki, który na terenie powiatu miał dobra myszyńskie, „odzywał się do Korony”.

<sup>1</sup> Dokładnie 25 870 km<sup>2</sup>. Por. J. Morzy, *Kryzys demograficzny na Litwie i Białorusi w drugiej połowie XVII wieku*, Poznań 1965, tabl. 15.

<sup>2</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. VI, nr II-50, s. 1: Podymne WXL według uchwały sejmu warszawskiego A. 1649 na zapłatę wojsku JKM ze wszystkich województw, ziem i powiatów wydane a przez PP Poborców Duchownych i Świeckich, także przez Żydów z wiadomością naszą komisarską i z uczynienia przed nami zupełnej liczby do skarbu Rzpltej wniesione i przez nas komisarzy dostatecznie zweryfikowane, Wilno, 23 lipca 1650. Podymne wniesione przez szlachtę województwa i powiatu nowogrodzkiego wyniosło 20 290 złp. 2 gr; do tego dochodziło 235 złp 26 gr z dóbr duchownych religii greckiej oraz 1125 zł z pięciu [!] podymnych wpłaconych przez Żydów. Z dóbr kościoła katolickiego diecezji i kapituły wileńskiej podymne liczone było przy powiecie i województwie wileńskim.

<sup>3</sup> Tamże, s. nlb.: Rejestr popisowy — — obywatelów województwa nowogrodzkiego, którzy przede mną Stefanem Frąckiewiczem Radziwińskim chorążym nowogrodzkim — — za trzecimi wiciami JKM wyniesionymi popisałi się i zaraz pod chorągwią ziemską pospolitego ruszenia na miejscu naznaczonym od — — Janusza Kiszki wojewody połockiego, hetmana wielkiego WXL pod Turowem nad rzeką Przypiecią aż do dnia 22 lipca obozem stawszy i różnymi podjazdami i czatami znosząc swawolne kupy kozackie aż do terminu ich konstytucji roku 1607 spisanej, w tymże obozie zostawali, Nowogródek, 10 czerwca 1651. W Rejestrze wyróżniono husarzy, kozaków (2 kozaków odpowiadało 1 husarzowi), posługiwano się też, być może zamiennie z kozakami, określeniem „konie”.

Odrębne miejsce zajmowali Radziwiłłowie. W „Rejestrze” znalazło się ich sześciu, ale siły, które wystawili parokrotnie przewyższały pozostałe. Albrycht Stanisław Radziwiłł, kanclerz wielki litewski, przysłał 200 kozaków, Aleksander Ludwik Radziwiłł, marszałek wielki, 200 kozaków i 200 piechoty, Bogusław Radziwiłł, koniuszy, 200 kozaków, Michał Karol Radziwiłł, krajczy litewski, 54 kozaków, Jan Władysław Radziwiłł 100 kozaków, choć z adnotacją, że „odzywał się do Pińska”. Nie przysłał nikogo Janusz Radziwiłł — „z dóbr księcia — — hetmana wielkiego [!] WXL nic na ten czas nie stawiono”.

Tagela 1

Popis szlachty powiatu nowogrodzkiego w 1651 r.

Posesjonat	Liczebność pocztu	Liczba pocztów			Uwagi
		Husaria	Kozacy	Konie	
Kilku	1	23	1	43	
Kilku	2	8		2	
Kilku	3	1			
Kilku	4	1			
Kilku	5	1			
Jeden	0,5	1		3	
Jeden	1	66	4	49	
Jeden	2	9	3	4	Ponadto trzech: po 1 husarzu i 1 kozaku
Jeden	3	4	3	2	Ponadto dwaj: po 2 husarzy i 1 kozaku; jeden: 1 husarz, 2 kozaków
Jeden	4	3		1	Ponadto jeden: 2 husarzy, 2 kozaków
Jeden	5	3		2	Ponadto jeden: 1 husarz, 4 kozaków
Jeden	3 husarzy i 4 kozaków				
Jeden	5 husarzy i 4 kozaków				
Jeden	5 husarzy i 10 kozaków				
Jeden	6 husarzy i 6,5 kozaka				

Źródło: AGAD, Arch. Radz. dz. VI, nr II-50: Rejestr popisowy -- obywateli woj. nowogrodzkiego

Potęga materialna i skupienie w rękach potężnego rodu czołowych urzędów w kraju przesądzały, że miał on ważki, często decydujący wpływ na wybór posłów. Nierzadko byli to sami Radziwiłłowie, czasem Chodkiewiczze, Obuchowicz, Słuska. Miejsce, jakie zajmowali w społeczeństwie szlacheckim Rzeczypospolitej oddziaływało na rangę sejmiku nowogrodzkiego i czyniło go czołowym w Wielkim Księstwie Litewskim oraz liczącym się w sejmie.

Instrukcja traktowana być mogła jako przejaw opinii Radziwiłłowskiej i często nim była. Nie przeszkadzało to, że stanowiła zarazem świadectwo jedności stanu szlacheckiego wobec dworu i stopnia samodzielności w stosunku do magnata.

Ludzie, którzy sprawowali godność poselską, nawet pamiętając o brakach w wykazie (nieznani są posłowie na sejmy lat 1611, 1620, 1621, 1628, 1642 oraz po jednym z sejmów 1609, 1613, 1618, 1631, 1632, 1633, 1635, 1640, 1646, 1647), wywodzili się z 20 załedwie rodów. Co najmniej 12 razy wybierano Radziwiłłów, 9 razy

Obryńskich, 4 razy Protasewiczów. Co najmniej 8 razy był posłem Jan Rudomina Dusiacki, po 6 razy Andrzej Obryński oraz Zygmunt Karol Radziwiłł, 5 razy Filip Kazimierz Obuchowicz.

Większość posłów, może nawet wszyscy, mieli posiadłości na terenie powiatu nowogrodzkiego. „Rejestr” z 1651 r. nie wymienia nazwisk ośmiu, lecz do grona posesjonatów liczyli się zapewne dwaj pisarze ziemscy nowogrodzcy — Jarosz Jewłaszewski oraz Andrzej Kurcz, mogli mieć też jakieś dobra Chodkiewiczze, a także Bogusław Słuszka, podówczas starosta rzeczycki. Pozostaje Michał Boratyński, podsedek witebski, Hrehory Dokmat, chorąży starodubowski siewierski i Samuel Szwejkowski. Jundziłłowie występują w rejestrach popisowych szlachty wołkowyskiej.

Tabela 2

Liczebność pocztów urzędników powiatu nowogrodzkiego

Urząd	Urzędnik	Wielkość pocztu
Podkomorzy	Ostafi Chreptowicz	5 husarzy
Chorąży	Stefan Frąckiewicz Radziwiński	5 husarzy
Sędzia ziemski	Andrzej Obryński (?)	3 husarzy
Podsedek	Jan Kiersnowski	1 husarz
Podstoli	Czarkowski	1 husarz
Pisarz ziemski	Jan Protasewicz	1 husarz
Sędzia grodzki	Jan Obryński	2 husarzy
Pisarz grodzki	Hieronim Uniechowski	1 husarz

Źródło: AGAD, Arch. Radz. dz. VI, nr II-50: Rejestr popisowy — obywa:eli woj. nowogrodzkiego

Postępowanie posłów określała (miała określać) instrukcja, zawarte w niej zalecenia, czasem nakazy i zakazy. Szlachta wypowiadała swe zdanie — mogła je wypowiadać — w kwestiach poruszonych przez monarchę w instrukcji na sejmiki i protestowała, jak latem 1626 r., jeśli jej nie nadesłano: „bez posła i propozycji JKIM o wielkim niebezpieczeństwie Ojczyzny konsultować nam przyszło”. Radziła w sprawach dotyczących się całego stanu szlacheckiego Rzeczypospolitej, Litwy, wreszcie własnego powiatu. Z reguły rozpoczynała od zalecenia posłom złożenia królowi powiniennych służb i podziękowań za jego prace dla Rzeczypospolitej, czasem dołączała nakaz przybycia na sejmik generalny do Słonimia (1619, 1632, 1641) i nie spóźnienia się na rozpoczęcie obrad sejmowych. Kończyła petitami, to jest wszelkiego rodzaju prośbami i wstawienictwami do króla, zwykle, choć nie zawsze, za osobami prywatnymi: „Ojca Metropolity prośba strony religii greckiej, żeby uspokojona była” (1619) i stereotypowym na ogół określeniem zakresu władzy posłów: „Ostatek, co by ku naprawie praw i wolności z dobrem Ojczyzny było, wierze i cnocie Ich Mości Panów Posłów poruczamy”.

Żądano, jak ogół szlachty, zachowania pokoju z państwami sąsiednimi, przestrzegania praw, utrzymania spokoju publicznego. Rangi programu sięgało zalecenie dane posłom jadącym na sejm w 1624 r., Krzysztofowi Chodkiewiczowi, koniuszemu litewskiemu, i Krzysztofowi Radziwiłłowi, hetmanowi polnemu, którzy prosili mieli Zygmunta III, żeby „więcej sobie conservationem civium niż zwycięstwa, niż triumfy, niż wykorzenienie swych nieprzyjaciół poważać raczył”. Wyrazem niechęci do wojny była uchwała z 1628 r.: „pokojem od wszystkich okolicznych sąsiadów, aby była ubezpieczona Rzeczypospolita życzymy”. Jej potwierdzeniem były wysiłki, które miały zapobiec drażnieniu potencjalnych przeciwników nawet przez osoby prywatne. Instrukcja z 1619 r.: „Auxilia militaria w obce państwa, aby się *nullo prae-*

textu nie pozwalali — — konstytucją warować” oraz z 1624 r.: kiedy chciano nałożyć na starostów pogranicznych obowiązek, „żeby już więcej na cudzoziemskie służby tym gromadom zbierać się nie dali”. Zarazem, wątpiąc w skuteczność własnej propozycji, wysuwano inną: „albo mieć w Koronie i Litwie gotowe *praesidia*”.

Tabela 3

Instrukcje sejmiku nowogrodzkiego 1607—1648\*

Data instrukcji	Sygnatura	Dyrektor sejmiku
30 III 1607 1615	BPAN Kraków, rkps 360, k. 198 Bibl. im. Sałtykowa Szczedrina Leningrad, Aw. Dubrowskiego 126, nr 3, k. 5	
1619	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 701	
9 I 1624	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 883	
16 XII 1625	BPAN Kraków, rkps 360, k. 381	
26 VIII 1626	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 963	Józef Welemin Rutski, metropolita kijowski i wszytskiej Rusi
31 VIII 1627	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 978	
28 XI 1628	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1007	
1632	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1089	
14 XII 1634	Bibl. im. Sałtykowa Szczedrina Leningrad, Aw. Dubrowskiego 321/2, nr 222	Jan Stanisław Sapieha, marszałek wielki litewski
11 XII 1636	BCzart., rkps 375, s. 635	
1638	Tamże, s. 647	
27 VIII 1639	AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1177	
11 VII 1641	BCzart., rkps 375, s. 603	
2 I 1643	Tamże, s. 655	
2 I 1645	Tamże, s. 1103	
1646	BCzart., TN t. 140, s. 429	
25 VI 1648	BOZ, rkps 931	

\* Wykaz obrazuje miejsce przechowywania tylko tych instrukcji, z których autor korzystał

W kwestii moskiewskiej nakazywano posłom na sejm w 1615 r. domagać się, „aby *autores* wojny — — która nam wszystko złe a mało nie ostatnią zgubę Ojczyzny naszej przyniosła i z dostatków złupiła, niezliczonej kupy ludzi rycerskich pozbawiła, do postronnych krajów w ohydę i hańbę wprowadziła, mianowani i pokarani byli na tymże sejmie”. Godzono się na wyprawę królewicza Władysława, którą traktowano jako środek wymuszenia pokoju — „pozwalamy i takowego sposobu obmyślenia pokoju, żeby Królewicza JM Władysława dać na afektację moskiewską”. Zastrzegano, żeby wojska nie szły przez ziemie Litwy. Gdy wyruszyły, pilnie obserwowano, czy ich poczynania zmierzają do nakreślonego celu. Posłowie na sejm 1619 r. pytać się mieli przydanych do boku królewicza komisarzy, „jeśli według tych konstytucji i scriptów sobie powierzonych dosyć uczynili i traktaty z narodem moskiewskim przez Ichmości o pokoju jeśli zaczęte albo skończone są”.

Blisko dwadzieścia lat później, po zakończeniu wojny smoleńskiej i zawarciu pokoju polanowskiego, domagano się skończenia prac nad wytyczeniem granicy. Tak było w latach 1638—1639. W 1643 r. negując sugestiom instrukcji królewskiej stwierdzono, że „niebezpieczeństwa od Moskwy obawiać się nie możemy”.

Rozdzielano problem Inflant — ich obrony — i wojny szwedzkiej. Chciano zastrzymania prowincji od kilkudziesięciu lat będącej w granicach państw Rzeczypospolitej i dlatego, jak w 1619 r., żądając rady oraz pomocy Korony. Chciano pokoju ze Szwecją i o jego zachowanie proszono króla. Poddawano w wątpliwość — przed

sejmem 1624 r. — słusność pogardliwego wobec zamorskiego przeciwnika tonu instrukcji królewskiej: „bo iż to nieprzyjaciel lekki, jako JK M przypominać nam raczy, tedyć małoć ozdoby wojując z nim odniesiem, ile że od potężniejszych — — dał nam Pan Bóg dawno się uwolnić a z tym lekkim przez lat kilka dwadzieścia końca mieć nie możemy” — i nakazywano posłom prosić Zygmunta III o wyprawienie do Inflant w swoim i Rzeczypospolitej imieniu komisji, która doprowadziła-by do zawarcia pokoju. Od zgody królewskiej, a na postrach nieprzyjacielowi, gdyby traktaty nie wzięły skutku z jego winy, uzależniano zgodę na podatki.

Gdy wojna wybuchła i przybrała niekorzystny obrót, nakazano posłom w 1626 r. domagać się ujawnienia *senatus consultorum*, aby poznano „dlaczego tak szerokie *dominium maris*, z wielą fortec i miast — — wydarte jest”. W 1627 r. mieli prosić monarchę, „aby nad tymi narodami, nad którymi go Pan Bóg wolnymi ich głosami przełożył, miał politowanie”, żeby szukał środków mogących położyć kres wojnie, „która tak wiele krwi braci naszej, tak wiele dostatków naszych pożarła”. W 1629 r. podczas sejmku zwyczajnego, winni wystąpić z żądaniem, aby tychże *dexteritate et industria*, którzy swymi radami ten ogień wzniecili, był *tandem* ugaszony”.

Kwestie tatarską i kozacką traktowano jako będące w gestii Korony i poprzestawano na ofercie wspólnych nad nimi narad. „O niebezpieczeństwach, które zachodzą Rzeczypospolitą od pogan, w tym się namawiać i zabiegać z Ichmościami Panami Posłami inszymi” nakazywał sejmik nowogrodzki przed sejmem 1619 r. „Tatarowie, niech upominkami będą zatrzymywani” — radzono przed sejmem warszawskim 1626 r., te zaś obciążały i obciążać miały skarb koronny. „Niebezpieczeństwo od pogan w słusznej mamy *consideratui* — zapewniała instrukcja na sejm 1643 r. i pozostawiała obmyślenie zaradzenia sposobu posłom koronnym: „do PP Coronnych, którym właśnie radzić o tym należy, odkładamy”. Podobnie w 1645 r. Zarazem zastrzegano, żeby posłowie nie godzili się ani na nowe podatki, ani na zwołanie pospolitego ruszenia.

Podobnie było w odniesieniu do kwestii kozackiej. Jeszcze w 1607 r. żądano usunięcia Kozaków z Niżu, w 1619 r. nakazywano „ze wszystkimi stany WXL i Korony sposób i obroną namówić”. Przed sejmem warszawskim 1626 r. stwierdzono, iż „żołd Kozakom stąd się niech daje, skąd i pierwej dawano”, przed sejmem toruńskim, aby reasumowano zawarte w konstytucjach dawne ich prawa. Dziesięć lat później „swawola kozacka, aby według praw — — była zatrzymana”. W latach 1638, 1639, 1641 uspokojenie Zaporozców pozostawiano sejmowi.

Za wspólną sprawę uznawano kwestię stosunków z Turcją — następstwa zerwania pokoju obciążały oba państwa Rzeczypospolitej. Pośpieszono z pomocą po klęsce cecorskiej wojska koronnego, sprzeciwiano się planom wojny tureckiej Władysława IV. „Potrwożyła nas nie lada jaka impreza wojny *offensivus citati* z nieprzyjacielem Krzyża Ś. od JK M proponowanej” — głosiła instrukcja nowogrodzka na sejm w 1646 r. Żądano, „aby zaraz *in principii* sejmku przyszłego posłać do cesarza tureckiego dla potwierdzenia pokoju wiecznego”. Za niebezpieczne uznano „przeciwko hana tatarskiego posiłki dawać albo *societatem armorum* z carem moskiewskim” i domagano się wskazania ludzi, z podszeptu których prowadzono za-ciągi.

W sumie oferowano pomoc i oczekiwano jej na zasadzie wzajemności. Trwające poczucie odrębności, faktyczna odrębność skarbu, wojska, szły w parze z akceptacją zasady obrony granic przede wszystkim własnymi siłami. W 1624 r. powołując się na udzieloną pomoc Koronie „na przeszlą pogaństwa nawałność” wyrażano przekonanie, „że przyjdzie li do szwedzkiej wojny, nie zechcą być Ichmościewie spectatorami naszych trudów i niewczasów, ale się szczerze do ratunku i zabezpieczenia niebezpieczeństwu naszym przyłożą”. W 1639 r. zastrzegano, że chociaż wsparcio skarb koronny, gdy płacił zaległy żołd, jednak „cokolwiek pomienionemu wojsku

restabit, do tego się na części najmniejszej przykładać nie myślimy". W 1646 r. pisząc o długu wojska kwarcianego nakazywano, „aby onym ze skarbu koronnego — — satysfakcja doszła”.

W sprawach wewnętrznych chciano większej kontroli poczynąń władcy, sprawniejszego działania sejmu, reformy systemu skarbowego Korony a zwłaszcza Litwy.

Głosem w polemice rokoszowej było wysłanie posłów na sejm w 1607 r., uznanie, że jest on „od Króla JM *legitima via iuris* złożony”<sup>4</sup>. Żądano jednak — i to skutecznie — potwierdzenia przywileju wolnej elekcji i usunięcia z dworu cudzoziemców a także, „aby senatorów trzech przy Królu JM mieszkało, bez których woli i zdania Król JM nic nie czyni”. Czwierć wieku później, podczas konwokacji 1632 r. żądano, aby podpisane *senatus consulta* przekazywane były do powiatów. Nie odniósłszy skutku ponawiano to żądanie w 1641 r. Znalazło to wówczas odbicie w konstytucji „De reddenda ratione senatus consultorum”.

Zastrzeżenie z 1607 r., żeby król „do Prus i miast portowych pod pieczęcią szwedzką listów nie wydawał i pod sygnetową, ale do Korony koronną a Litwy litewską a do Inflant oboją” zaowocowała konstytucjami „O pieczęci pokojowej” oraz „O nie wydawaniu przywilejów pod szwedzką pieczęcią i listów do miast portowych”.

Króla ganić się nie ważono. Szacunek, jakim otaczano władcę i otaczać chciano nie pozwalał na bezpośrednią krytykę jego poczynąń. Winiono złych doradców, rzekomych sprawców wojny moskiewskiej, szwedzkiej, przygotowań do tureckiej, chociaż decydująca rola monarchy nie mogła budzić wątpliwości. W 1615 r. zebrana w Nowogródku szlachta stwierdziwszy, że są tacy, którzy przekonują króla, jakoby Wielkie Księstwo Litewskie miało być jego i potomstwa dziedzictwem pisała w instrukcji: „Posłowie naszy zniósłszy się z innymi — — warunek dostateczny na sejmie uczynią, tak żeby rzeczy samej szkodliwej, ale i udawaniem takowym zabroniło się”. W 1639 r., po wyprawie Władysława IV do Baden, dla poratowania — jak tłumaczono — zdrowia, domagano się uchwalenia konstytucji, która zabraniałaby „takowych przejażdżek *extra regnum*”.

Przedstawiane sejmikom prośby monarsze pozostawiano decyzji ogółu. Z nutą aprobaty w 1626 r., kiedy chodziło o nowe nadania — opatrzenie — dla królewicza Władysława, w 1637 r. godząc się, aby Jan Kazimierz otrzymał pierwszy wakans przynoszący 10 tys. zł rocznego dochodu i ponownie, w 1638 r. Nie ukrywano niechęci w 1639 r., kiedy Władysław IV zwrócił się do sejmików o obmyślenie posagu dla królowny Anny. Zdaniem szlachty nowogrodzkiej wystarczyć winny dochody z dóbr, które dzierżyła oraz to, co obmyślili jej rodzice. Poparto natomiast prośbę królewicza Karola Ferdynanda o koadiutorię płocką zastrzegając jedynie, aby po śmierci obecnego biskupa — był nim Stanisław Łubieński — królewicz zrezygnował z beneficjów leżących poza granicami Rzeczypospolitej.

Wspólnej naradzie sejmowej pozostawiano w latach 1638, 1641, 1643 obmyślenie sposobu wyrażenia wdzięczności — *gratitudinem* JKM — o co Władysław IV zwracał się parokrotnie. Sprzeciwiano się — w 1639 r. — opłacaniu gwardii królewskiej ze skarbu Rzeczypospolitej.

Program naprawy państwa — upominano się o nią w 1607 r. — przedstawiony został w instrukcji na sejm 1615 r. Żądano, „aby to, cokolwiek w wolnościach i prawach naszych z kluby wypadło, teraz, na tym sejmie, poprawiono”. Podstawą miały być potwierdzone przez Zygmunta III artykuły wiślickie. Gdyby sejm zawiódł

<sup>4</sup> W instrukcji danej równocześnie posłom wysłanym na zjazd rokoszowy pod Jędrzejów przypominano, że król obiecał „poleczyć” podczas zbliżającego się sejmu wszystkie urazy stanu szlacheckiego. „Jeśliby tego Król JM — — uczynić zbraniać się raczył, tedy — — posłom — — poruczyliśmy, aby stamtąd prosto w środek WM — — jechawszy, spólnie — — radzili”. BCzart., rkps 2244, s. 31: Instrukcja — — pod Jędrzejów — — od ziemi nowogrodzkiej — — Straszowi Zwierzowi — — Fiedorowi Protasewiczowi, Nowogródek, 29 marca 1607.

sposób naprawy obmyślony być winien przez konwokację wileńską. „A jeśliby, czego Bóg uchwaj, te tak praktyki szkodliwe zahamować się nie mogły, a zwyczajny szkodliwy nierząd ustać nie chciał i uporem jakim PP Posłów zbywano i rzeczy do efektu pożądanego przywieść przeszkadzano, mają Posłowie jako do Króla JM — — *prima admonitionis*, tak i do — — senatorów i wszystkiej Rzeczypospolitej uczynić mocno, po [!] tym stojąc, aby Król JM nam sejmiki a zatym główny zjazd złożyć po sejmie w Ojczyźnie naszej raczył, na których by bracia naszy w domach pozostali rozsądek o postępkach sejmowych uczynili i wedle niego rzeczy do rozprawy sobie i Rzptej swej potrzebne skutecznie przyprowadzili”. Gdy nie odniesiono efektu, zażądano, aby od recessów rozpoczęto sejm 1619 r. Pięć lat później, skarżono się, że „o naprawie praw i wolności naszych i zatrzymaniu domowego rządu — — czasu ani sejmów na to nie miewamy”. W 1632 r., przed konwokacją warszawską, nakazywano zniesienie eksorbitancji, a w 1641 r. „nie pierwszej do obrony przystępować, ażeby urazom dosyć się stało”.

Wielokrotnie poruszano kwestię sposobu podejmowania uchwał przez sejm oraz rozbieżności między tym co zostało zaaprobowane i, już po zakończeniu obrad, opublikowane. W 1615 r. domagano się, aby konstytucje nie ostatniego dnia i nie wszystkie razem były uchwalane. Podpisane przez pieczętarzy wydawane być miały posłom już nazajutrz po zakończeniu obrad i bez zmian podane do druku. W wypadku jakichkolwiek w tym względzie uchybień gród warszawski winien przyjmować protestacje, a pieczętarze mieli być pozywani przed Trybunał. Podobnie w 1619 r., „aby zaraz przy konkluzji sejmu z podpisem marszałka poselskiego do kancelarii WXL oddawane a z kancelarii panom posłom z pieczęcią i podpisem Ichmościów Panów Pieczętarzy WXL co najprędzej wydawane były”. W 1626 r., przed sejmem toruńskim głoszono, „aby konkluzje konstytucji sejmowych tak jak namówione są do druku podane były”, a w 1638 r. „według konstytucji szczęśliwej koronacji JKM, aby konkluzje sejmowe odprawowane były”. Ponawiano te żądania przed sejmami lat 1639, 1641, 1645.

Z osobna protestowano przeciwko rzeczom w sejmie nowym, jak przysięga poselska. „Nowy a różny *sequelle* za sobą pociągający sposób przysięg poselskich — pisano przed sejmem zwyczajnym 1629 r. — aby w zwyczaj nie wchodził”. Skarżono się, jak przed sejmem toruńskim, jeśli nie nadesłano z kancelarii instrukcji królewskiej: „do konsultacji publicznych o potrzebach i ratunku Rzeczypospolitej nie według zwyczajów dawnych *et legitime praescripta*, za uniwersałami tylko zjeżdżać się nam przychodzi”. Sprzeciwiano się zbyt częstemu składaniu sejmów i proszono króla, jak przed sejmem 1629 r. zwyczajnym i lat 1641, 1643, „żeby według czasów w prawie pospolitym zamierzonych *ordinaria comitia* zawsze składać raczył”.

Zachowanie pokoju wewnętrznego łączono z kwestią wyznaniową. Jego umocnienie upatrywano w potwierdzeniu przez sejm walny postanowień konfederacji warszawskiej. W 1607 r. nakazywano posłom: „proces konfederacji na obydwie strony aby był namówiony i do konstytucji wpisany”. W 1615 r. upominano się o obwarowanie pokoju wewnętrznego. W 1627 r. stwierdziwszy, że wewnętrzne zamieszki gubią państwo, żądano „aby *dissidentes in religione* spokojnie według praw od JKM przy szczęśliwej koronacji poprzysiężonych i potwierdzonych zachowani byli”. Impuls dała sprawa lubelska — niedawny tumult i postanowienie Trybunału zabraniającego odprawiania przez różnowierców nabożeństwa w mieście. Przed sejmem 1629 r. wspomniano skargę ewangelików na zburzenie zboru połockiego. Przed sejmem konwokacyjnym, który zebrał się po śmierci Zygmunta III, „*confederatia inter dissidentes in religione*, mianowicie religii greckiej starej, ewangelickiej i innych poprzysiężonych mają panowie posłowie poprzeć i do niczego nie przystępować, aż ten artykuł *in toto* stanie”. Zastrzegano jednak, aby prawo kościoła katolickiego



i powaga papieża w niczym nie zostały naruszone. W 1648 r. trojce posłów na konwokację Filipa Kazimierza Obuchowicza i Stefana Frąckiewicza Radziwińskiego zlecono bezpieczeństwo dysydentów.

Z osobna domagano się rozstrzygnięcia spraw spornych, jakie dzieliły stany szlachecki i duchowny, jak np. obmyślenia zapowiadanego już w akcie konfederacji warszawskiej *compositio inter status*. W 1607 r. postulowano, aby „biskupi też nie za Dworem, ale do Trybunału, aby *forum* mieli”, przede wszystkim jednak zwolnienia od obowiązku składania dziesięciny z dóbr, z których nie wydawano jej już około 1578 r. Efekt osiągnięto częściowy. Konstytucja „O dziesięcinach” odkładała decyzję do czasu obmyślenia kompozycji.

W 1619 r. nakazywano posłom „*compositio inter status*, aby jako koronnym, tak i WXL służyła, *salvis iuribus Ecclesiae* i o to się starać, aby prędko doszła”. W 1632 r. „diffirencje między stany duchownymi i świeckimi — — aby uspokojone były *tandem*”.

W kwestiach terytorialnych, jeśli nie dotyczyły bezpośrednio Wielkiego Księstwa Litewskiego, zadawano się co najwyżej wyrażeniem opinii, decyzję pozostawiając sejmowi. Tak było w 1607 r. w kwestii lenna pruskiego i w 1638 r. w sprawie lenna kurlandzkiego oraz powiatów bytowskiego i lęborskiego. „Prośbę królewicza Kazimierza o księstwo kurlandzkie *post obitum XJM Kurlandzkiego* — — tak też o powiaty bytowskie i lemburskie — — *contra leges videtur*, przeto *desiderium* Królewicza JM — — stanom sejmowym *integre* odsyłamy”. Powrócono jednak do kwestii lenna kurlandzkiego w 1641 r.

U schyłku 1628 r. sprzeciwiano się konstytucji 1627 r. w kwestii „Zawarcia portów” i nakazywano posłom starać się „port aby był otworzony”.

Wobec zamiaru Władysława IV utworzenia bractwa orderowego, słynnej Kawalerii, szlachta nowogrodzka zajęła początkowo stanowisko wyczekujące. Posłowie na sejm 1638 r. winni jedynie zapoznać się z projektem „na żadne w Rzeczypospolitej porządki nie pozwalając, ażebyśmy z relacji Ichmości poinformowani byli”. Trzy lata później nakazywano prosić króla, aby zniesienie Kawalerii potwierdzone zostało w konstytucji.

W kwestii ceł morskich wspomnianej w 1638 r. poprzestano rok później na zleceniu posłom wspólnej narady.

W żywo obchodzącej społeczeństwo szlacheckie kwestii tytułów domagano się, aby zabronione zostało ich używanie zarówno w Rzeczypospolitej, jak i poza granicami. Zastrzegano jednak, jak w latach 1639 i 1641, żeby nie naruszyło to praw rodów, które tytuły posiadały jeszcze przed unią lubelską. Odbiciem była potwierdzająca to konstytucja sejmu 1641 r. „O tytułach”.

Zaskakujący był postulat zawarty w instrukcji na sejm 1619 r.: „Dostaje się widzieć różne nowe księgi z druku wydane które *ex curiositate et temeritate quodam volumina* napęniają się *contraria veritati*. Uczynić przestrożę jaką w tej mierze *laudo publico*, aby ci takowi nie śmieli *sine autoritate et scitu ordinum* żadnych ksiąg wydawać”.

Postulaty dotyczące się samej Litwy z jednej strony zmierzają do zachowania jej odrębności i rangi w organizmie Rzeczypospolitej — przed sejmem 1619 r. żądano od pieczętarzy, „aby przywileje wszystkie WXL nadane rewidowane były i do druku podane” — z drugiej odnoszą się do spraw wewnętrznych. Od króla domagano się, jak w instrukcji z 1619 r., „aby prawu dosyć czyniąc w WXL przemieszkować raczył”, a przed sejmem konwokacyjnym 1632 r. żeby „trzeciego roku w Litwie rezydował”.

Przypomniano w 1619 r., „aby *diploma* na województwo smoleńskie na sejmie 1611 roku dane, do skarbu WXL wrócone były”. Upominano się przed sejmem w

1626 i 1627 r. o zakończeniu prac komisji brzeskiej, która rozgraniczyć miała i rozgraniczyła, acz nie po myśli Litwy, województwo brzeskie litewskie z koronnymi — lubelskim i podlaskim.

Ostro wystąpiono przeciwko ustąpieniu Moskwie Trubecka uznając w 1645 r., że jest to „nie tylko *iniuriam privatorum* — — ale i wszystkiego narodu naszego”. Rok później stratę Trubecka uznano za rzecz dla Litwy sromotną i nakazywano posłom pytać „*quo consilio* pewne osoby wyprawione z gwardią JKM do okupacji tych dóbr uczynili i w posesję moskiewską one podali”.

W 1639 r. przypominano, że wojska koronne nie mają prawa przekraczać granic Wielkiego Księstwa Litewskiego i w Koronie przebywać winny na hibernie. Powtarzano to w 1641 r.

Domagano się zachowania w należytym powadze urzędów litewskich. W 1607 r. upominano się o mianowanie, za przykładem Korony, podkomorzego, w latach 1615, 1632, 1637, 1639 ujmowano się za hetmanami i marszałkami. Prawda, że postulat z sierpnia 1626 r., aby „urzędy wszelkie wojenne — — w swych zostawały prerogatywach”, zmierzał do przywrócenia będącemu w niełasce hetmanowi polnemu Krzysztofowi Radziwiłłowi władzy nad wojskiem. W 1648 r. podczas konwokacji warszawskiej, posłowie pytali o przyczynę, dla której „WXL hetmanom *regiment belli* nie zlecają”.

W 1619 r. przypominano, „aby urzędy ziemskie powiatowe, które pod elekcję nie podlegają, rodakom WXL starodawnym dawane były”. Kto by nim nie był a urząd otrzymał, jeśliby upomniany nie ustąpił, miał być pozwany przed Trybunał. Wskazywano zarazem, że „dwóch urzędów i dygnitarstw aby jeden oraz nie trzymał” i powtarzano to po latach, jak w 1641 r., kiedy nakazywano posłom dowiedzieć się, „jeśliby też w WXL jakich *incompatibilia* nie było”. Zastrzegano, aby nadania królewskie nie dostawały się cudzoziemcom, ludziom niskiego stanu, żeby nagradzani byli ludzie zasłużeni — „prawo dawne *de bene meritis*, aby — — efekt swój brało” głosiła instrukcja na sejm 1615 r. A później w 1619 r.: „*Iustitia distributiva*, aby zachowana była *ratione meritorum* każdego w rozdawaniu dóbr JKM”. I raz jeszcze, przed sejmem toruńskim ogłoszono: „ludzie *ad bene merendum* nagrodą cnót przychęci bywają, a źli od występków karaniem zahamowani, aby i w tym dawnym się działo dość prawom”.

Sprzeciwiano się — w 1624 r. — bezprawiom, jakie cierpi szlachta „przez upraszanie majątności ich dziedzicznych od skrzypków, organistów, oddźwiernych, Tatar i inszych podłych skrzypków, czego na tym sejmiku mandatami dowodzono autentycznymi”. W zmienionej nieco formie powtórzono tę skargę w dobie sejmu konwokacyjnego 1632 r.: „muzykom Włochom i inszym Niemcom aby *beneficia Ecclesiastica*, jako kanonie, plebanie i insze nie były darowane, gdyż za niejednością języka, słusznego i potrzebnego ludzie nie mogą zażywać nabożeństwa”. W 1639 r. żądano, „aby kanoniami WXL nazbyt szczerze nie szafować, *plebei* nie otrzymywali, konstytucją warować”. Konstytucja z 1633 r. „*Canonici capitulares* w Litwie”, która to stanowiła „stosowana nie była. W 1646 r. stwierdzono, że „dobra Rzeczypospolitej — — do *plebeios* dochodzą” i domagano się, „aby wójtostwa i starostwa według konstytucji dawnych — — zostawały nagrodą”.

Podkreślały odrębność Litwy, ale i legalizm szlachecki, punkty instrukcji mówiące o naruszaniu autorytetu trybunalskiego. Powagę Trybunału i jego dekretów warowała wprawdzie konstytucja „O dekretach trybunalskich” z 1607 r., lecz nie była ona przestrzegana. Skarżono się w 1624 r., „że dekreta Sądu Głównego przez sądy asesorskie Króla JM przesądzywane bywają”. Przypominano to przed sejmami lat 1637 i 1646; protestowano w 1641 r., że obywatele litewscy nie mający dóbr w Koronie sążeni są przez Trybunały koronne i skazywani na infamię.

Z osobna ponawiano żądanie korektury praw. Domagano się tego przed sejmem 1619 r., „aby przywiedzono do egzekucji”, a gdy komisja podjąwszy w 1636 r. prace rozeszła się bez efektu, powrócono do tej sprawy przed sejmami w 1637 i 1638 r.

Sprawą niezwyklej wagi było żądanie naprawy, czy raczej reformy systemu skarbowego Wielkiego Księstwa Litewskiego, zgodne z ponowioną w 1614 r., uchwałą konwokacji wileńskiej<sup>5</sup>. W 1619 r.: „annata tak duchowna, jako i świecka, aby zawsze była dla gwałtownych potrzeb Rzeczypospolitej *in aerario publico*”. Przed sejmem warszawskim 1626 r. postulowano „annaty post decessu modernorum *possessorum* na założenie *aerarium* publicznego domawiać się”. W 1627 r. pisano: „życzymy tego, aby *aerarium publicum* założone było tak w Koronie, jako i w Księstwie Litewskim *tocius quoties*, aby *de mediis exosissimus* narodowi naszemu do poborów zmianki nie było”. W 1632 r., w instrukcji na sejm konwokacyjny domagano się „*aerarium publicum in casum instantis periculi*, aby na tej konwokacji panowie posłowie namówili”.

Z osobna domagano się otwarcia mennicy i poprawy bitej monety. W tych kwestiach zabierano głos w 1619 r. stwierdzając, że „monety złej siła się namnożyła”. Przed sejmem warszawskim 1626 i 1627 r. upominano się, aby król „dobrą bić kazał monetę”, podczas konwokacji 1632 r. posłowie strzec mieli, aby mennica pozostawała we władaniu Rzeczypospolitej, nie zaś monarchy. Poruszano kwestię mennicy jeszcze przed sejmem 1637 r., nakazywano też posłom naradzać się w tej kwestii z innymi w latach 1639 i 1641.

Utworzony skarby publiczny służyć miał przede wszystkim potrzebom obrony — z osobna rozpatrywano kwestię bezpieczeństwa wewnątrz kraju. Przed sejmem 1615 r. domagano się zakazu prowadzenia w państwach Rzeczypospolitej zaciągów i wyprowadzania zaciągniętych za granicę. „Ludzi rycerskich tymi czasy zaciągano rozmaitych, *licentia* tak wielką górę wzięła, że nie tylko, że nas wszystkich do wielkiego ubóstwa, ale i do postronnych krajów w wielką ohydę i same to zacne rzemiosło rycerskie w lekkie poważanie a poniekaąd i we wzgardę przywiodła — aby hamulec na takową *licentię* był postanowiony”. Jakby potwierdzeniem owej słabnącej rangi rzemiosła wojennego było zwrócone w 1619 r. do senatorów wezwanie, „aby poczty przykładem przodków swych wyprawowali”.

Sposób karania ludzi swawolnych obmyślać mieli posłowie na sejmie warszawskim 1626 i 1627 r.

Wzmoczeniu karności zaciągniętych przez państwo służyć miało ograniczenie liczby, „żeby patrząc na szczupłość tej Rzeczypospolitej naszej dostatki — pisano w instrukcji na sejm 1627 r. — nie więcej wojska nad siły nasze zaciągano”. I ponawiano przed sejmem zwyczajnym 1629 r.: „żeby wojsk więcej nad podatki — nie zaciągali”.

Postulaty w kwestii rotmistrzów powiatowych rozpatrywane były osobno. W 1619 r. postulowano „reasmowawszy konstytucję roku 1613 uchwaloną o powiatowych rotmistrzach, aby ich nam z wiadomością JMP Hetmana naszego wielkiego w powieciach obierać wolno było”<sup>6</sup>. Przed sejmem warszawskim 1626 r. „pobory, żeby w rękę naszym byli i rotmistrz powiatowy za naszą elekcję, aby nam był dany”. Kilka miesięcy później, przed sejmem toruńskim radzono, „iż dawne prawo o rotmistrzach dotąd do effectu nie przyszło, to reasmować”. Powrócono do tego w 1627 r.

<sup>5</sup> BRacz., rkps 75, k. 47: „zda się rzecz potrzebna na sejmie przysłym *aerarium publicum* namówić —. Sposoby te rozumiemy: cło wodne ze wszelackich towarów nie tylko miejskich, które wolnością okrywają, ale i szlacheckich —”. Wcześniej żądanie utworzenia Skarbu wysunęła konwokacja z roku 1591. AGAD, Arch. Radz., dz. V, t. 452, nr 17966.

<sup>6</sup> Mowa o konstytucji „O żołnierzu z województw”. Hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz uznał ją za będącą z ujmą dla urzędu i protestował przeciwko niej w Trybunale. BOZ, rkps 960, k. 84, Cimkowicze, 4 czerwca 1615.

Przed konwokacją warszawską 1632 r. pisano w instrukcji, „aby nie broniono żołnierza powiatowego”, w 1636 r. zaś, „aby kontrybucje na żołnierza w szafunku województw i powiatów WXL zostawały a przez żołnierza powiatowego a nie cudzoziemskiego obrona była odprawowana”<sup>7</sup>. Niechęć do oddziałów cudzoziemskich, dążenie do oparcia się na siłach własnych pojawiły się zresztą wcześniej. W 1619 r. — „cudzoziemskiego narodu ludzi do służby wojennej, aby nie zaciągano konstytucją zabronić”. W 1627 r. stwierdzono, że „zaciąg wojska cudzoziemskiego a niemal większego niż naszego liczba — z wielu miar są niebezpieczne i z niesławą narodu naszego, ale też względem wysokiej im zapłaty szkodliwe”. Przypominano, że „z ojcem Gustawowym, dosyć potężnym nieprzyjacielem, nieśmiertelnej pamięci hetmani naszy i bez takich wojsk cudzoziemskich dosyć szczęśliwie odprawowali”.

Myślano o oddziałach, których utrzymanie kosztowałoby stosunkowo niewiele — o Tatarach litewskich, a przede wszystkim o wybrańcach podkreślając, jak przed sejmem zwyczajnym 1629 r., ich znaczenie dla obrony granic: „niemałe *subsidium* wojenne stąd być bacząc, gdyby ze wszystkich dóbr Rzeczypospolitej piechota wybierana była, tak duchownych, jako świeckich”. Przed sejmem konwokacyjnym 1632 r. chciano żeby „wybrańce na potrzebę Rzeczypospolitej z nowej rewizji wybrane były, a nadto kwarta, aby z dóbr Rzeczypospolitej, aby postanowiona była przykładem panów koronnych”. Przypominano w 1639 i 1641 r., że „z wybrańców Rzeczypospolitej jako wielkie subsydia uczynione być mogą”. W 1643 r. wyrażono życzenie, żeby „piechotę na tych pogranicznych zamkach teraz osadzoną zwiódłszy, wybrańcami z dóbr JKМ *collectis* osadzić”.

Z osobna domagano się utrzymania zamków pogranicznych w stanie gwarantującym ich obronność. W 1627 r. żądano, aby Birże obsadzone zostały załogą opłacaną ze skarbu państwa<sup>8</sup>. W latach 1638 i 1645 przypominano żalosny stan zamków inflanckich, w 1646 r. pisano, że „pograniczne zamki *sine praesidio* opuszczone”, wiele uwagi przykładano też do Smoleńska. Przed sejmem 1637 r. nakazywano posłom starania, „aby smoleńska forteca słusznymi *praesidiis* z tamtych dochodów i nieznacnych kontrybucji była opatrzona”. Przypominano w latach 1638, 1641 i 1643, „aby ruiny tej fortecy restaurowano” i w 1645 r., „aby ruiny murów były naprawione i zaciągniony dług piechoty był zapłacony”. O to samo dopominano się w odniesieniu do Dyneburga.

Przed sejmem warszawskim w 1619 i 1626 r., ponawiano żądanie, aby starostwie ukraiński rezydowali na powierzonych sobie zamkach. Przypominano, jak w 1619 r., o ciężącym na królu obowiązku budowania zamków. Przed sejmem warszawskim 1626 r. żądano, aby „starostwa ukraińskie — — były dawane starostom, którzy by rezydowali na starostwach”.

Drażniły szlachtę prawa mieszczan — w 1619 r. chciano, aby „przywilej dany mieszczanom smoleńskim na prawo magdeburkie przeciwko konstytucji 1613, aby był zniesiony”<sup>9</sup>. W tym samym roku uznając, że „prawa i prerogatywy miasta wileńskiego i kolegiatów, iż są ciężkie stanowi szlacheckiemu, aby miasto i kolegiaci podlegali jurysdykcji trybunałskiej”.

Wstawiano się w 1607 r. i podczas konwokacji 1632 r. za Tatarami litewskimi, „aby przy swych dawnych przywilejach i prawie byli zachowani”. Także, jak w 1632 r., za Żydami, „aby przy prawach i przywilejach zachowani byli”.

Sprawy lokalne to prośby o zatwierdzenie decyzji podjętych przez miejscową społeczność i przez nią finansowanych. Nie były omawiane w sejmie, włączenie ich

<sup>7</sup> W 1635 r., w toku przygotowań do wojny ze Szwecją, wojsko litewskie nie było opłacane przez podskarbiego, lecz hetman po przeprowadzeniu w obozie popisów, przestał wykazy do poszczególnych powiatów, a miejscowy poborca wydawał pieniądze.

<sup>8</sup> Żądanie to przewijało się podówczas zarówno w instrukcjach sejmików litewskich, jak i koronnych. Wszystkie pozostały bez wpływu na decyzję króla.

<sup>9</sup> Z podobnym żądaniem występowano wobec ogółu miast litewskich.

w poczet konstytucji zależało od woli marszałka koła poselskiego, wszystkie zresztą włączone być nie mogły, choćby z racji ich liczby.

Ton postulatów sejmikowych, a co za tym idzie i założona swoboda poczyznań posłów, nie były jednolite. Wyróżniały się: zalecenia opatrzone nakazem odsunięcia się od obrad w razie nie odniesienia sukcesu; zakazy zgody na pewne uchwały, przede wszystkim w kwestii podatków, pospolitego ruszenia, czy zmiany praw, a więc w sprawach bezpośrednio obciążających szlachtę; mniej lub więcej wyraźnie sformułowane opinie, pozostawiające posłom swobodę decyzji, zwykle z zaleceniem naradzania się z innymi stanami sejmowymi, z przedstawicielami Korony oraz posłami i senatorami Litwy; prośby na ogół za ludźmi zasłużonymi nie tylko na terenie Litwy, adresowane do króla, niekiedy, jak w kwestii Birż, istotne dla bezpieczeństwa kraju.

Kwestią otwartą pozostaje stopień, w jakim wszystko to, owe nakazy, prośby i zakazy były skuteczne. Niektóre ponawiano przez kilka, kilkanaście, nawet kilkadziesiąt lat. Wyjątkiem był sejm 1607 r., kiedy instrukcje sejmikowe znalazły powszechne odbicie w konstytucjach. W 1619 r. nie spełnione zostało podstawowe żądanie, aby „sejm od recesów zaczęty — — był”. Prawda, że konstytucja „Reces” zastrzegła, iż wszystko to, co zawarte było w instrukcjach, a spełnione nie zostało ponieważ uwagę obradujących skupiły kwestie obrony, będzie omówione przez najbliższy sejm.

Przemilczano żądanie, aby ci, którzy zamki w Inflantach poddali Szwedom, byli ukarani (1626 r., Warszawa). Nie reasumowano konstytucji o rotmistrzach powiatowych, nie opatrzone załogą zamku birżańskiego, podkomorzy litewski, o którego upominano się 1607 r., mianowany został w 1633 r.

Pomijając złożoną kwestię mennicy i naprawy pieniądza, nie urzeczywistniono projektów tak dla Wielkiego Księstwa Litewskiego ważnych, jak utworzenia skarbu publicznego, wybierania kwarty, daremnie próbowano zapobiec integracjom sądu asesorskiego.

Nie przeforsowano potwierdzenia przez sejm aktu konfederacji warszawskiej, choć było to warunkiem udziału posłów nowogrodzkich w konwokacji 1632 r.

Tylko nieliczne konstytucje stanowiły proste następstwo instrukcji — akt wolnej elekcji, zniesienie projektowanego orderu, opatrzenie Smoleńska. Bez powodzenia pozostały też próby skłonienia Zygmunta III do zmiany jego polityki w kwestii szwedzkiej, powierzenia dowództwa nad wojskiem Krzysztofowi Radziwiłłowi pod nieobecność na polu działań hetmana wielkiego.

Siła szlachty, siła stron obu — króla i izby poselskiej — leżała w zachowanej możliwości negacji. „Gdy w urazach i prośbach naszych do JKM ukontentowani będziemy — pisano w instrukcji na sejm 1619 r. — nie zagrządzamy sobie, da Pan Bóg, po sejmie, na relacji panom posłom naszym mówić o tym, jakobyśmy *alieni* od drugich — — nie zostawali”. Słabością była niemożność zmuszenia władcy, aż do sejmu 1646 r., do odstąpienia od powziętych zamysłów. Odmowa pomocy, jak w latach dwudziestych XVII w. w wypadku planów szwedzkich Zygmunta III, ograniczała możliwość działania króla, lecz nie jego swobodę. W każdym wypadku nie chroniła państw Rzeczypospolitej od następstw decyzji władcy.

Szlachta jednego z osobna sejmiku, nawet jak nowogrodzka reprezentowana przez posłów wywodzących się z potężnego i solidarnego rodu Radziwiłłowskiego, stanowić mogła — i zyskiwało to odbicie w konstytucjach — jedynie w kwestiach podatkowych. W tym też względzie kompetencje posłów były zwykle nie tylko ściśle określone — zastrzegano na co mogą się zgodzić lub przynajmniej na co zgodzić się im nie wolno — lecz i przestrzegane. W innych sprawach swoboda poczyznań była większa, mimo to odstępstwo od zaleceń wywołać mogło naganę. W 1640 r., po wysłuchaniu relacji posła, wojskiego mżyrskiego Filipa Kazimierza Obuchowicza,

„ewangelicy i katolików niemało złożyli się po słówku panu posłowi, że nie dość czynili funkcji swej, że promotorem a niemal prokuratorem był sprawy wileńskiej a poseł powinien praw, wolności strzec”<sup>10</sup>.

Odczuwana słabość powodowała konieczność działania zespołowego, stąd podkreśla się w instrukcji sejmiku nowogrodzkiego — a także i innych — obowiązek posłów udziału w obradach sejmiku generalnego sionimskiego i dążenia do przywrócenia mu dawnej rangi. Zarazem owa słabość potęgowała znaczenie jednostek wpływowych, które oddziaływać mogły na postawę kilku czy kilkudziesięciu sejmików. Nie znaczy to zresztą, by kwestia samodzielności uchwał była sprawą pierwszoplanową. Istotny był raczej ich stosunek do projektów, które mogły być urzeczywistnione, to jest projektów kół kierowniczych państwa. Postawa regalistyczna lub przeciwna zamysłom Dworu. Z tych samych względów dla państwa istotniejsze były punkty instrukcji przeciwne planom króla niż cokolwiek, choćby rzeczy najśluszniesze proponujące.

<sup>10</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. V, t. 478, nr 18836: Krzysztof Zwiartowski do Krzysztofa Radziwiła, Ostaszyn, 29 czerwca 1640.

## ANEKS

Posłowie nowogrodzcy na sejmy walne koronne 1607—1648

Data sejm	Urząd posła	Imię i nazwisko posła
1	2	3
7 V—16 VI 1607	pisarz ziemski nowogrodzki referendarz litewski	Jarosz Jewłaszewski <sup>1</sup> Bohdan Chreptowicz <sup>2</sup>
15 I—26 II 1609	sędzia ziemski nowogrodzki	Wasył Zienkiewicz Tychiński <sup>3</sup>
28 II—2 IV 1613	wojewodzie wileński podkomorzy nowogrodzki	Albrycht Władysław Radziwiłł <sup>4</sup> Dominik Krzysztof Obryński <sup>5</sup>
3 XII—24 XII 1613	podkomorzy nowogrodzki	Dominik Krzysztof Obryński <sup>6</sup>
12 II—27 III 1615	pisarz ziemski nowogrodzki starosta ryski	Jan Protasewicz <sup>7</sup> Albrycht Władysław Radziwiłł <sup>8</sup>
26 IV—7 VI 1616	kasztelan wileński hetman polny	Jan Hieronim Chodkiewicz <sup>9</sup> Krzysztof Radziwiłł <sup>10</sup>
13 II—III 1618	podwojewodzie nowogrodzki	Jan Kiersnowski <sup>11</sup>
22 I—6 III 1619	pisarz grodzki nowogrodzki pisarz ziemski nowogrodzki	Jan Kiersnowski <sup>12</sup> Jan Protasewicz <sup>13</sup>
24 I—5 III 1623	pisarz ziemski nowogrodzki chorąży nowogrodzki	Jan Protasewicz <sup>14</sup> Jan Rudomina Dusiacki <sup>15</sup>
11 II—III 1624	koniuszy litewski hetman polny	Krzysztof Chodkiewicz <sup>16</sup> Krzysztof Radziwiłł <sup>17</sup>

<sup>1</sup> BPAN Kraków, rkps 360, k. 198: Instrukcja — — panom posłom naszym województwa nowogrodzkiego — — Bohdanowi Reptowiczowi [!] referendarzowi — — Jaroszewi Jewłaszewskiemu pisarzowi ziemskiemu — — na sejm warszawski — — Nowogródek, 30 marca 1607. Sejmik rozpoczął obrady 26 marca 1607.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Vol. leg. t. II, s. 473: Korektura praw WXL.

<sup>4</sup> Biblioteka Łódzkiej Akademii Nauk [cyt. dalej: BLAN], Wilno, F 139, SK 1072: Stefan Giedryński do Jana Karola Chodkiewicza, Słonim, 2 lutego 1613.

<sup>5</sup> BOZ, rkps 960: Jan Karol Chodkiewicz do podkomorzego nowogrodzkiego, Bychów, 5 w. 22 lutego 1613, „— — iż sam na sejmie nie będę, proszę — — abyś tę sprawę wnieść na kole — — raczył”.

<sup>6</sup> Vol. leg. t. III, s. 120: Sposób sądenia i wyciągania retent podatków przeszłych na zapłatę żółdu żołnierskiego pokazanych.

<sup>7</sup> BPAN Kraków, rkps 365, k. 70: Urazy w swobodach i wolnościach i prawach naszych podane — — posłom na sejm — — pro die 12 Februarii 1615 z sejmiku nowogrodzkiego WJM Albrychtowi Władysławowi Radziwiłłowi — — Protasewiczowi Janowi pisarzowi ziemskiemu nowogrodzkiemu do naprawy i w klubę i w rezę swą wprawienia i niektórym zabezpieczenia.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> S. Ochman, *Sejmy z lat 1615—1616*, Wrocław 1970, s. 219.

<sup>10</sup> Tamże. Wątpliwości autorki, czy Krzysztof Radziwiłł brał udział w obradach rozpraszają listy księcia do żony: AGAD, Arch. Radz. dz. IV, t. 23, nr 301, Warszawa, 2, 4, 9 czerwca 1616.

<sup>11</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. V, t. 33, nr 1419, Warszawa, 2 kwietnia 1618: Protestacja Józefa Welemana Rutskiego, arcybiskupa metropolity kijowskiego, halickiego i wszystkiej Rusi, senatorów, posłów przeciwko konstytucji „O religii greckiej”. Wśród innych Jana Kiersnowskiego, acz bez wskazania, jaki sejmik reprezentuje.

<sup>12</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 701: Instrukcja — — ziemi nowogrodzkiej — — posłom na sejm w roku blisko przyszłym 1619 na dzień 22 Jana złożony — — Janowi Protasewiczowi ziemskiemu i — — Janowi Kiersnowskiemu grodzkiemu pisarzom nowogrodzkim.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Na obecność Protasewicza na sejmie wskazuje, że on właśnie przywodzi list królewski na sejmik relacyjny. AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 852: Postanowienie sejmiku relacyjnego, Nowogródek, 4 kwietnia 1623.

<sup>15</sup> Vol. leg. t. III, s. 218: Pretia rerum.

<sup>16</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 883: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Krzysztofowi Radziwiłłowi — — Krzysztofowi Chodkiewiczowi, koniuszemu WXL — — na sejm, Nowogródek, 9 stycznia 1624.

<sup>17</sup> Tamże.

1	2	3
7 I—III 1625	kawaler maltański chorąży nowogrodzki	Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>18</sup> Jan Rudomina Dusiacki
27 I—10 III 1626	sędzia ziemski nowogrodzki kawaler maltański	Andrzej Obryński <sup>19</sup> Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>20</sup>
19 XI—4 XII 1626	hetman polny kawaler maltański	Krzysztof Radziwiłł <sup>21</sup> Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>22</sup>
12 X—24 XI 1627	podkomorzy nowogrodzki chorąży starodubowski siewierski	Dominik Krzysztof Obryński <sup>23</sup> Hrehory Dołmat <sup>24</sup>
9 I—20 II 1629	chorąży nowogrodzki	Jan Rudomina Dusiacki <sup>25</sup> Jan Frąckiewicz Radziwiłł <sup>26</sup> Jundziłł <sup>27</sup>
13 XI—28 XI 1629	sędzia ziemski nowogrodzki	Andrzej Obryński <sup>28</sup>
29 I—13 III 1631	chorąży nowogrodzki	Jan Rudomina Dusiacki <sup>29</sup>
11 III—3 IV 1632	chorąży nowogrodzki	Jan Rudomina Dusiacki <sup>30</sup>
22 VI—17 VII 1632	kawaler maltański chorąży nowogrodzki	Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>31</sup> Jan Rudomina Dusiacki <sup>32</sup> Andrzej Kurcz <sup>33</sup> Paweł Unichowski <sup>34</sup>
24 IX—15 XI 1632	sędzia ziemski nowogrodzki chorąży nowogrodzki pisarz ziemski nowogrodzki podsędek witebski	Andrzej Obryński <sup>35</sup> Jan Rudomina Dusiacki <sup>36</sup> Dobryński (!) <sup>37</sup> Michał Boratyński <sup>38</sup>

<sup>18</sup> BPAN Kórnik, rkps 338, s. 77: *Manifestatio in modum protestationis ratione* podanych exorbitancji uczynionych od niektórych posłów, Warszawa, 5 marca 1625.

<sup>19</sup> Vol. leg. t. III, s. 237: Trybunał Radomski i Wileński do sączenia i wyciągania retent.

<sup>20</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. IV, t. 40, nr 581: Zygmunt Karol Radziwiłł do Krzysztofa Radziwiłła, 21 grudnia 1625.

<sup>21</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 963: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego na sejm walny w Warszawie na dzień 22 września — — 1626 złożony — — Krzysztofowi Radziwiłłowi — — Zygmuntowi Karolowi Radziwiłłowi — — Nowogródek, 28 sierpnia.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 978: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — na sejm walny warszawski pro die 12 października — — Dominikowi Krzysztofowi Obryńskiemu podkomorzemu nowogrodzkiemu — — Hrehorowi Dołmatowi, chorążemu starobubowskiemu, Nowogródek, 31 sierpnia 1627.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1007: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Janowi Rudominie Dusiackiemu, chorążemu nowogrodzkiemu a — — Janowi Frąckiewiczowi Radziwiłłskiemu na sejm warszawski w przyszłym roku 1629 miesiąca stycznia 9 — — Nowogródek, 28 listopada 1628.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> BOZ, rkps 1154, s. 170: Posłowie WXL.

<sup>28</sup> Tamże; Vol. leg. t. III, s. 315: Trybunał Wileński skarbowy.

<sup>29</sup> Vol. leg. t. III, s. 322: Trybunał skarbowy wileński.

<sup>30</sup> Tamże, s. 340: O dobrach tatarskich WXLit. (wszelako bez wskazania, który sejmik reprezentowany był przez chorążego nowogrodzkiego).

<sup>31</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1089: Punkta instrukcji nowogrodzkiej — — PP Posio-  
wie: Książę JM Kawaler, p. chorąży nowogrodzki, p. Andrzej Kurcz, p. Paweł Unichowski.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> BOss., rkps 213/II: Posłowie na sejm elekcyjny 1632 r. Być może, że posłem zamiast chorążego nowogrodzkiego był Zygmunt Karol Radziwiłł, obaj bowiem wymienieni są wśród posłów i obaj bez wskazania, który sejmik reprezentują.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> Tamże.



1	2	3
8 II—17 III 1633	pisarz ziemski nowogrodzki	Andrzej Kurcz <sup>39</sup>
19 VII—1 VIII 1634	chorąży nowogrodzki	Jan Rudomina Dusiacki <sup>40</sup>
31 I—17 III 1635	chorąży nowogrodzki dworzania JKM	Jan Rudomina Dusiacki <sup>41</sup> Samuel Szejkowski <sup>42</sup>
21 XI—9 XII 1635	oboźny litewski	Paweł Tryzna <sup>43</sup>
20 I—4 III 1637	sędzia ziemski nowogrodzki krajczy litewski	Andrzej Obryński <sup>44</sup> Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>45</sup>
10 III—2 V 1638	sędzia ziemski nowogrodzki	Andrzej Obryński <sup>46</sup> Samuel Protasewicz <sup>47</sup>
5 X—16 XI 1639	wojski mozyrski podczaszy litewski	Filip Kazimierz Obuchowicz <sup>48</sup> Zygmunt Karol Radziwiłł <sup>49</sup>
19 IV—1 VI 1640	wojski mozyrski	Filip Kazimierz Obuchowicz <sup>50</sup>
20 VIII—4 X 1641	sędzia ziemski nowogrodzki starosta rzeczycki	Andrzej Obryński <sup>51</sup> Bogusław Słuska <sup>52</sup>
1 II—29 III 1643	pisarz ziemski nowogrodzki podkomorzy litewski	Michał Chreptowicz <sup>53</sup> Janusz Radziwiłł <sup>54</sup>
13 II—27 III 1645	podczaszy nowogrodzki wojski mozyrski	Stanisław Mokłok <sup>55</sup> Filip Kazimierz Obuchowicz <sup>56</sup>

<sup>39</sup> Vol. leg. t. III, s. 377: Trybunał Skarbowy Wileński.

<sup>40</sup> Tamże, s. 396: Trybunał Skarbowy Wileński.

<sup>41</sup> Biblioteka im. Sałtykowa Szczedrina, Leningrad, Polskie awtografy iz sobranija PF Dubrowskiego [cyt. dalej: Awł.] 321/2, nr 222; Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — posłom — — na — — sejm — — Janowi Rudominie Dusiatyckiemu, chorążemu ziemskiemu nowogrodzkiemu — — Samuelowi Szejkowskiemu, dworzanie JKM, Nowogródek, 14 grudnia 1634.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Vol. leg. t. III, s. 430: Trybunał Skarbowy Wileński.

<sup>44</sup> BCzart., rkps 375, s. 635: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — na sejm walny w roku blisko przyszłym 1637 — — Zygmuntowi Karolowi Radziwiłłowi kawalerowi maltańskiemu, krajczemu WXL — — Andrzejowi Obryńskiemu sędziemu ziemskiemu nowogrodzkiemu, Nowogródek, 11 grudnia 1636.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> BCzart., rkps 375, s. 647: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Andrzejowi Obryńskiemu sędziemu ziemskiemu nowogrodzkiemu i — — Samuelowi Protasewiczowi posłom od nas na sejm — — 20 marca 1638.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. II, nr 1177: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Zygmuntowi Karolowi Radziwiłłowi, podczaszemu WXL, kawalerowi maltańskiemu i Filipowi Kazimierzowi Obuchowiczowi, wojskiemu mozyrskiemu na sejm walny — — Nowogródek, 27 sierpnia 1639.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> AGAD, Arch. Radz. dz. V, t. 478, nr 18836: Krzysztof Zwiartowski do Krzysztofa Radziwiłła Ostaszyn, 29 czerwca 1640.

<sup>51</sup> BCzart., rkps 375, s. 603: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Bogusławowi Słusce staroście — — Andrzejowi Obryńskiemu, sędziemu ziemskiemu nowogrodzkiemu, posłom naszym na sejm — — 11 lipca 1641.

<sup>52</sup> Tamże.

<sup>53</sup> BCzart., rkps 375, s. 655: Instrukcja województwa nowogrodzkiego — — Januszowi Radziwiłłowi — — Michałowi Chreptowiczowi, pisarzowi ziemskiemu nowogrodzkiemu — — na sejm — — 2 stycznia 1643.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> BCzart., rkps 375, s. 1103: Instrukcja — — województwa nowogrodzkiego — — Filipowi Kazimierzowi Obuchowiczowi wojskiemu mozyrskiemu — — Stanisławowi Mokłokowi, podczaszemu nowogrodzkiego województwa — — na sejm 2 stycznia 1645.

<sup>56</sup> Tamże.

1	2	3
25 X—7 XII 1646	wojski mozyrski	Filip Kazimierz Obuchowicz <sup>57</sup>
2 V—27 V 1647	podstarości stonimski	Jan Kiersnowski <sup>58</sup>
16 VII—1 VIII 1648	dworzanin JKM wojski mozyrski	Stefan Frąckiewicz Radziwiński <sup>59</sup> Filip Kazimierz Obuchowicz <sup>60</sup>

<sup>57</sup> A. St. Radziwiłł, *Memoriale rerum gestarum in Polonia* t. III, oprac. R. Przybóś, R. Żelewski, Wrocław 1972, s. 276.

<sup>58</sup> K. Szajnocha, *Dwa lata dziejów naszych 1646, 1648* t. I, Warszawa 1900, s. 378 (bez wskazania sejmiku, który reprezentowany był przez Kiersnowskiego); A. St. Radziwiłł, op. cit. t. III, s. 328.

<sup>59</sup> BOZ, rkps 931: Artykuły województwa nowogrodzkiego — — dane Filipowi Kazimierzowi Obuchowiczowi, wojskiemu mozyrskiemu — — i Stefanowi Frąckiewiczowi Radziwińskiemu, dworzaniowi Króla JM, posłom na konwokację, Nowogródek, 25 czerwca 1648.

<sup>60</sup> Tamże.